

Kiedy ściana staje murem!

O słuszności, a nawet konieczności docieplania naszych domów nie trzeba nikogo przekonywać. Przemawiają za tym już nie tylko czynniki ekonomiczne, czy estetyczne ale nawet względy zdrowotne. Nie zadajemy już sobie pytania czy docieplić nasze mieszkanie, ale raczej jaką metodę zastosować i jakie materiały do tego celu wykorzystać? Podstawowym kryterium przy tego typu wyborze, jest koszt materiałów oraz samego wykonania. Niestety na tyle rzadko kierujemy się wtedy trwałością danego rozwiązania, że często później „płacimy” za brak perspektywicznego myślenia, a kolejne „nadprogramowe remonty” znacznie podwyższają wydatki.

Zamiast klimatyzacji

Jeśli uznamy, że w naszym domu nie ma odpowiedniej cyrkulacji powietrza, należałoby pomyśleć nad zamontowaniem wentylacji. Często jednak takie przedsięwzięcie przerasta nasz domowy budżet. Nowoczesna technologia systemu dociepleń typu Open®, proponowana przez Baunit, zapewnia uwolnienie pary wodnej ze ścian na zewnątrz, zatrzymując tym samym ciepło, tak jak klasyczne metody docieplenia. Gdy nasze ściany są w nienajlepszym stanie (odpadający tynk, zawilgocenie lub brak stabilności) ta sama technika Open® z zastosowaniem kotw montażowych (nowości na naszym rynku) charakteryzujących się optymalną długością (nie naruszającą zbędnie struktury muru, przy czym zapewniając solidne mocowanie warstw ocieplających) będzie doskonałym rozwiązaniem.

Bez analizy ani rusz

Decydując się na ocieplenie mieszkania lub domu, zanim jeszcze pójdziemy do sklepu, weźmy pod uwagę w jakim stanie jest nasz budynek. Zwróćmy uwagę na kondycję ścian zewnętrznych, a także czy tynk jest silnie związany z murem? Czy nie ma naruszeń jego struktury? Czy w wyniku tego, nie doszło do zawilgocenia ścian?

Należy bezwzględnie się zastanowić, czy budynek posiada odpowiednią wentylację? Pozwoli to uniknąć tak zwanego „efektu sauny”. Problem ma miejsce gdy w pomieszczeniach gromadzi się nadmiar pary wodnej, nie mogącej wydostać się na zewnątrz budynku. Wilgotność taka jest bardzo niebezpieczna, sprzyja bowiem rozwojowi kolonii grzybów i pleśni.